

Z raportu Międzynarodowych Służb Bezpieczeństwa...

Autor: Uczennica klasy III gim.
07.11.2011.

Z raportu Międzynarodowych Służb Bezpieczeństwa.

Rok 2045.

Relacje świadka
wydarzeń!

Na świecie panuje martwa cisza. Ludzie, którzy przeżyli, chowają się pod ziemią.

Z informacji przez nas uzyskanych wynika, że największe takie skupisko znajduje się w podziemiach Watykanu.

Nie działa Internet ani sieci komórkowe. Nie mamy z nimi kontaktu.

Nasza baza znajduje się na terenie Polski, w lesie, a dokładniej pod nim. Podobno naokoło stoją jeszcze góry, podejrzewam więc, że jesteśmy gdzieś поблизу Zakopanego. Podobno, ponieważ jest wyraźny zakaz wychodzenia na zewnątrz, który obowiązuje wszystkich.

Mówią, że niebo zasłane jest brunatnymi chmurami, a wokół unosi się pył.

Mówią, że na powierzchni są tylko zgliszcza i gruzy.

Mówią, że już nie świeci słońce.

A wszyscy tak marzymy, żeby je zobaczyć. Siedzimy w świetle halogenów w jakiejś starej piwnicy, głodni, bo kończą nam się zapasy jedzenia. Jest nas piętnaścioro. Wyglądamy strasznie wszyscy brudni, zmęczeni i zrezygnowani. Czas się dłuży. Ile to już? Miesiąc? Dwa? Czy ktoś wie, kiedy to się zaczęło?

Ewakuowali nas nad ranem i wywieźli w bezpieczne miejsce. W efekcie przy życiu zostało około dwudziestu ludzi. Po drodze w góry grupa jeszcze się zmniejszyła. Straciliśmy i ludzi, i większość zapasów, więc wkrótce pewnie dołączymy do tych, którzy zginęli.